

**Protokół nr XIV**  
**z XIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim**  
**z dnia 28 grudnia 2011 roku**

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XIV Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Stanisław Piwiński.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych. Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 15 Radnych, wobec czego obrady XIV Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne.

Przyjęcie protokołu obrad poprzedniej Sesji – Nr XIII/2011.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z XIII Sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z XIII Sesji. Za przyjęciem protokołu Nr XIII głosowało 15 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr XIII/2011 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Grzegorza Baryzę. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący Rady zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Radnego Grzegorza Baryzy na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 14 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Grzegorz Baryza został wybrany sekretarzem XIV Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2015,
2. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2012 rok,
3. Uchwała w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2012 rok dla samorządowego zakładu budżetowego,
4. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym,
5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym,
6. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady,
7. Interpelacje i zapytania radnych,
8. Wolne wnioski i zapytania,
9. Zakończenie obrad XIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są inne propozycje do przedstawionego porządku obrad. Innych propozycji nie było, wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

**Ad. 1. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2015.**

Burmistrz – proponuję połączyć punkt 1 i punkt 2, WPF wynika z uchwalonego budżetu. Prognozy za dużo omawiać nie będę, bo jeżeli omówię budżet, to prognoza będzie wynikać właśnie z tego. Projekt budżetu został przedstawiony w określonym terminie Panu Przewodniczącemu. Wynika z tego, że wszyscy radni otrzymali go, bo na komisjach, które obradowały w tej sprawie było to szeroko omawiane. Niektóre rzeczy zasygnalizuję, szczególnie te, które interesują publiczność, bo stałe, sztywne wydatki, które wynikają z przepisów prawa są ważne, bo dużo kosztują, niemniej jednak społeczeństwo pośrednio nie jest tym zainteresowane. Zainteresowane jest tym co robi się w danym terenie, co powstaje inwestycyjnego. Budżet według projektu: dochody 23 mln. zł, planujemy w przyszłym roku. Na samym początku chce powiedzieć nim przejdę do szczegółów inwestycyjnych, że to jest plan. Każdy plan jest oparty na szacunkach, czyli to, co zamierzamy otrzymać do budżetu, to, co wpłynie. Na większość rzeczy nie mamy wpływu, na niektóre tylko mamy. Nie mamy wpływu na wysokość subwencji, to określa Minister Finansów, nie mamy na różne dotacje wpływu, nie mamy na dotacje na pomoc społeczną, nie mamy wpływu na wpływy wielkości podatku od osób fizycznych – to jest wszystko poza nami. W jakiś sposób pośredni mamy – jeżeli powstają zakłady na lotnisku, tu są zatrudniani ludzie, to wpływ z PIT – u zasilą nasze konto. To pośrednio. Podatek dochodowy od firm CIT. Też pośrednio do nas wchodzi, a czasem wychodzi, tak, jak mieliśmy przypadek, że 500 tys. zł. trzeba oddać. Tu są plusy i minusy. Proszę się, nie dziwić, że w ciągu roku budżet będzie zmieniany, bo on jest zmieniany zawsze i teraz też będzie, kwestia tylko, jak dużo? Może tak być, że dojdą dochody, które dzisiaj trudno przewidzieć, a może tak być, że niektóre dochody, które szacujemy nie zostaną wykonane. Wtedy pozostają dwa wyjścia: albo po stronie wydatków inwestycyjnych uciąć jakieś inwestycje, pozyskiwać dodatkowe dochody, albo wziąć kredyt. Zacznę od wydatków inwestycyjnych:

1. drugi etap przydomowych oczyszczalni ścieków, około 117 mamy projektów. Drugi etap będzie ostatnim etapem, więcej chętnych chyba już nie ma, poza tym jak będą chętni, to już dotacji na to nie ma. Tu byśmy skorzystali z pieniędzy „drzewkowych” – to jest ta połowa, która w formie dotacji ma do nas przyjechać z Urzędu Marszałkowskiego (Fundusz Ochrony Środowiska). Tu jest zaplanowane 700 tys. zł z FOŚ, Marszałek dodaje 50 tys. zł., udział ludności 200 tys. zł. i resztę, co braknie po przetargu wtedy dołożymy. Pewnie braknie, bo już nie pójdą te oczyszczalnie w takiej cenie, w jakiej były poprzednio, tylko drożej.

2. modernizacja budynku, poczekalni PKS. Projekt realizowany przy pomocy PROW - u, około 290 tys. zł z tamtych środków, ile my zobaczymy po przetargu. Szacuje się około 200 tys. zł. Myślę, że to starczy. Wymagana jest zmiana formy, to nie jest budowa przystanku, to jest modernizacja. Cała konstrukcja zostanie.

3. modernizacja sali OSP w Lubieniu Kujawskim, też przy pomocy PROW – u. Planowana jest dotacja w wysokości 165 tys. zł., czyli sala, w której do tej pory zawsze mieliśmy sesje. To jest jedyna sala, która może być wykorzystywana na większe zgromadzenia i imprezy.

4. kanalizacja sanitarna w m. Kaliska i Gole. Poważne zadanie podzielone na dwa etapy, jeden etap jest planowany z jednych środków, drugi z drugich, jedne są pewniejsze, drugie mniej. Pierwszy etap jest planowany, żeby dojechać do torów i za torami do starej szkoły, wzdłuż drogi powiatowej. Ten etap miałby być zasilany ze środków „drzewnych”, czyli dosyć pewnych środków, natomiast drugi etap to jest wszystko poza, dalsze otoczenie drugiego etapu. Były dwa przetargi, dwa złożone wnioski o dotacje. Drugi etap z tego, co wiem, środków jest trzy razy mniej niż wniosków, które się szykują gminy do złożenia do końca

stycznia. My złożymy ten wniosek, pewnie będzie jakiś konkurs. To jest dwuletnie zadanie. Płatność pierwszego etapu będzie 2013, czyli nie przewiduję w przyszłym roku płatności za to – nim się przetarg odbędzie to jest półrocze, nim się podpisze umowę, nim firma zacznie robić, to sporo upłynie. Żeby był namacalny zakres, żeby zapłacić, to będzie 2013, ale zacząć musimy w tym roku.

5. budowa drogi gminnej w m. Kaliska. To jest droga, która dojdzie do Bio Future i później do Pol Calt-u. W przyszłym roku trzeba będzie tą istniejącą podbudowę dywanikiem zakończyć, szczególnie, jak zakończy się kanalizacja, która tam jest wykonywana. Nawet dobrze, że to opóźnienie wystąpiło, bo ten asfalt by ucierpiał, przy budowie tej kanalizacji.

6. przebudowa drogi gminnej Stępka – Czaple o długości 4400 m. Tu nie ma odcinka, który idzie jeszcze kawałek przez wieś w lewo. Tam jest około 400 – 500 m, to nie weszło we wniosek, bo szerokość była za mała. Pewnie po przetargu zrobimy drugi przetarg, albo jakiś inny sposób, żeby ten odcinek zrobić. Trzeba zakończyć to zadanie, żeby tam już nie wchodzić. To jest duże zadanie, które weszło w „schetynówkę”, 30 % dotacji. Nadziei wielkich nie mieliśmy, ale dobrze poszło. Od wojewody byłoby wtedy 930 tys. zł. Koszt według kosztorysu wynosi 3 mln. zł., pewnie po przetargu zejdzie do 2,5 mln. zł., bo tak się szacuje. Resztę musimy dołożyć. Jest krótki odcinek chodnika przy kąpielisku, poszerzenie tej drogi, która jest, od nowa nawierzchnia, bo dalej obok pana Michalaka trudno już jest przejechać, wjeżdżamy do wsi, tam w ogóle nie ma drogi jest nieutwardzona w związku z tym do końca wsi Czaple i w lewo wyjeżdżamy. Znaczący odcinek byłby za nami. Ten asfalt, który tam był robiony to przed 25 – 30 laty. Jeszcze raz kilka słów na ten temat. Każda droga nie wchodzi do „schetynówki”. Są to określone drogi, które spełniają parametry oraz mają połączenie z drogami powiatowymi, bądź wojewódzkimi, ewentualnie krajowymi. Nie każdą drogę można tam włożyć. Trzeba wybierać, pasować drogi, które mogą w ogóle być rozpatrywane przez Urząd Wojewódzki.

7. termo modernizacja budynku Urzędu Miejskiego. Będzie ocieplenie, wymiana okien, ocieplenie dachu i inne elementy, które chcemy poprawić wewnątrz. Tutaj też środki WFOŚ, czyli z pieniędzy „drzewkowych”. Planujemy 350 tys. zł od nich na to pozyskać.

8. zaplanowany jest zakup samochodu. Zastanawiam się, jakiego. Może bus mniejszy jak mamy i lepszej marki, albo osobowy. Tego jeszcze nie wiem. Chcemy kupić w styczniu, wtedy jeszcze będą roczniki zeszłe schodzić, kiedy będzie można znaczne upusty wziąć za samochód. Jeżeli faktycznie pójdzie ten bus, to ten, który chodzi poszedłby do którejś ze straży. Takie były ustalenia i plany, żeby go do końca nie zjeździć.

9. budowa drugiego etapu kanalizacji – o tym już mówiłem wcześniej. Chcemy zaczynać projekt robienia na dalszy rok, czyli Narty, Czaple, Stępka, to, co planowaliśmy. Rozmawiałem z geodetą, żeby wchodził na robienie podkładów mapowych i projektant, żeby zaczął przygotowywać projekt, bo w następnym roku jest planowane wejście następnego zadania – to jest to. Musimy być przygotowani projektowo, bo te środki, które są w porozumieniu z Wojewodą mają określony czas. One są do 2015 roku i albo je wykorzystamy, albo ich nie będzie. Z tego, co wynika zaraz będą jedynymi środkami dotacyjnymi, które schodzą na gminę, bo środki unijne z poprzedniego roku na zadania się już kończą. Jeszcze będzie jeden program z Odnowy Wsi, w który chcemy włożyć place zabaw i niektóre boiska i na tym jest koniec. PROW, w który wejdzie drugi etap kanalizacji i jeszcze jest program „Ryby” z Lidera, ale to jakby osobna sprawa. Nowe rozdanie nie wiadomo, jakie będzie, w jakiej wysokości, na jakich warunkach, bo to wszystko zależy od kondycji UE, a jak widzimy to ona się najlepiej nie przedstawia. My prawdopodobnie w tej kadencji fizycznie środków z drugiego rozdania się nie doczekamy. Liczymy na pieniądze „drzewkowe”, które zasilają prawie 7 mln. zł dotacje, a to jest sporo, można wiele rzeczy

zrobić. Tyle o inwestycjach. Są rzeczy, które nie zostały ujęte, gdyż nie było środków, ale według mnie należy się rozepchnąć w budżecie w środku roku i niektóre wymienię, np. stomatolog. Rozmawialiśmy na temat zabezpieczenia stomatologa dla szkoły. Pani Baranowska we wrześniu lub październiku kończy staż. Póki, co podtrzymuje wolę, żeby u nas pracować. W związku z tym, trzeba zrobić wszystko, żeby wyposażyć gabinet i zatrudnić tą panią, żeby jednak zębami dzieci się zajęła, pomimo nawet, że może nie być refundacji z NFZ. Musimy wyłożyć środki własne, żeby zęby małych dzieci na tym etapie były dbane. Do tej pory zawsze mieliśmy problem ze stomatologiem, teraz jest szansa, jeżeli się uda, to w to wejdziemy. Nic nie jest tu wspomniane o autobusie, co też mieliśmy zamiar kupić. Na razie jest po remoncie i dobrze chodzi. Niektóre elementy jeszcze wyremontujemy i musi chodzić. Warto byłoby wejść (w nowy), ale to wszystko zależy od środków finansowych – jeżeli będą takie możliwości, to wrócimy do tematu. O placach zabaw już mówiłem. Do maja lub czerwca ma być ogłoszony ten program placów zabaw. W związku z tym musimy złożyć wniosek, ale nie wiem, czy realizacja będzie w tym roku. Może będzie, bo zadanie nie jest aż tak skomplikowane. Wspominałem też o programie „Ryby”. Są dwie możliwości, które możemy ewentualnie skorzystać tj., promenada – ona może wejść, to jest coś, co jest związane z jeziorem, z rybami, z promocją konsumpcji ryb. Drugie zadanie to odnowa linii brzegowej też jest możliwa, z tym, że ja myślę o małym jeziorze nie o dużym. Tych środków nie jest tak dużo, a na małym jeziorze prawie wszystko jest zarośnięte. Gdyby to przeszło to byśmy te dwa zadania włożyli, ale to też zależy od sytuacji prawnej i możliwości formalnej, żeby w ogóle wnioski przeszły. Mamy w budżecie ujęte część środków - ja to nazywam założenie parkowe. Umówmy się, że to co jest jak się jedzie do Lubienia z Włocławka po lewej stronie – roboty ziemne, część żeśmy zrobili – to jest park (może być taras widokowy – też tak można nazwać). Będziemy chcieli w przyszłym roku o ile nie całość, to znaczną część zrobić. To też będą koszty. W budżecie mamy zmniejszenie deficytu o 0,5 mln. zł. To wyszło z tego, że wzięliśmy w tym roku mniej kredytu niż planowaliśmy, dlatego są pewne zmiany na naszą korzyść. To niedługo się zmieni, bo finansować zadanie, które nie weszło w tym roku w finansowanie, czyli kanalizacja, która jest robiona na lotnisku. Realizacja została opóźniona przez wykonawcę, płatności nie ma, ale jak robi, to trzeba zapłacić. Tak po stronie dotacji, jak i udział własny musimy jeszcze zrealizować, także to nam dodatkowo obciąża budżet. To co jest na dzisiaj i jak wygląda sytuacja na naszym koncie – owszem już mamy jakiś kredyt – sytuacja nie jest zła. Niemniej jednak trzeba się pilnować, bo łatwo w kredyt wejść, trudniej wyjść. Przyrównam sytuację gmin sąsiednich – nie chciałbym się znaleźć w sytuacji jak większość sąsiednich gmin. Tam są już deficyty po kilka milionów, po 4, po 7, po 5 mln. zł. To są już duże deficyty. Pewnie, że będą istnieć, ale jakiegokolwiek rzeczy inwestycyjne będą zminimalizowane. Przewiduję, że w roku następnym i następnym będziemy musieli się trochę zadłużyć, żeby nie stracić tych środków, które chcemy pozyskać z zewnątrz. Mam nadzieję, że w pewnym miejscu zluzuje nas ta poważna inwestycja, która jest w sferze planowania, a nawet dalej niż planowania, czyli kopalnia soli. To byłyby duże środki do budżetu, ale nie od razu. To jest perspektywa 3, 4 a może i więcej lat, kto wie, czy nie wydłuży się czas realizacji tej kopalni – kryzys – tego też nie wiemy. To się przełoży na wpływy. Ktoś musi wyłożyć 1,5 mld. zł na tą inwestycję. Tyle, co miałbym do powiedzenia na temat budżetu. Pewnie, że wielu rzeczy tu nie ma. Oczekujemy wiele dróg. Ale to tak zawsze jest, że możliwości są mniejsze od potrzeb. Myślę, że plan, który żeśmy sobie założyli nie w tym roku, to w następnym lub jeszcze w następnym zrobimy.

Przewodniczący Rady – zaproponował podzielenie dyskusji na dwie części, pierwszą na temat Wieloletniej Prognozy Finansowej i drugą na temat budżetu. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma

głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XIV/95/2011 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2015 została podjęta.

***Ad. 2. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2012 rok.***

Przewodniczący Rady – poprosił o pytania lub wątpliwości i o dyskusję.

Radny Mirosław Gawłowski – przewodniczący Komisji Budżetowo – Gospodarczej – komisja pozytywnie i jednogłośnie wnioskowała o przyjęcie budżetu na rok 2012.

Radny Andrzej Sierakowski – przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska – komisja zebrała się 20 grudnia 2011 roku, pozytywnie zaopiniował projekt budżetu przedstawiony przez Burmistrza, stwierdziła, że budżet jest stabilny, zrównoważony i prosi Radę o przegłosowanie tego projektu.

Radny Marek Wiliński – przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych – komisja obradowała w dniu dzisiejszym, pozytywnie i jednogłośnie zaopiniował projekt budżetu, w związku z powyższym proszę o przegłosowanie.

Radna Jolanta Grauman – przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu – komisja zebrała się w dniu 15 grudnia i jednogłośnie przyjęła projekt budżetu Gminy na 2012 rok. W imieniu komisji proszę o przyjęcie budżetu.

Przewodniczący Rady – mam wniosek, który spróbuje uzasadnić. Na poprzedniej sesji rozpoczęła się dyskusja na temat naszej jednostki budżetowej – Ośrodka Kultury w Lubieniu Kujawskim. Długo myślałem na ten temat i wyciągnąłem takie wnioski (czytając statuty, regulaminy i wszystkie podstawy prawne). Pismo przekazane przez panią Dyrektora – być może się mylę – zrozumiałem w ten sposób: było ono dobre może lat 20 temu, jak wszyscy pamiętamy te czasy, wtedy dawano a niekoniecznie zwracano. Tak to bywało. Dzisiaj mamy demokrację. Demokracja rządzi się takimi prawami, że ten, kto daje to sprawdza, kontroluje i pyta. Też to padło ostatnio z moich ust - to pyta. Jednostka Domu Kultury finansowana jest z naszych środków, więc my jako Rada mamy do tego prawo, aby sprawdzać, kontrolować i pytać. Mam taki wniosek – dla unormowania całej sprawy, bo myślę, że ta sprawa się unormuje w sposób należyty – proponowałbym wprowadzenie poprawki dla tego budżetu, tzn. chciałbym zmniejszyć środki dotacyjne w kwocie 30 tys. zł. i środki te przesunąć w rezerwę budżetową. Jest to mój formalny wniosek, aby w punkcie dotacje dla Domu Kultury zostały zmniejszone w kwocie 30 tys. zł. Prosiłbym o przegłosowanie tego wniosku.

Radny Mirosław Gientka – czy jeśli zajdzie potrzeba, żeby przesunąć te środki 30 tys. zł. z powrotem do Domu Kultury, czy to zostanie z powrotem przesunięte?

Przewodniczący Rady – nie odpowiem dzisiaj, bo ta decyzja nie należy do mnie. Ta decyzja należy do państwa radnych.

Radny Adam Maciejewski – zapytał, czy jeżeli będzie możliwość wykorzystania tych środków na zorganizowanie jakiejś imprezy w sezonie letnim, niekoniecznie przez Dom Kultury, czy będzie możliwość skorzystania z tych środków?

Przewodniczący Rady – ta sama odpowiedź. Wniosek został postawiony, proszę o przegłosowanie. Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny, aby obniżyć dotację dla Domu Kultury na 2012 rok o kwotę 30 tys. zł. Przy trzech głosach „wstrzymujących się” dwunastoma głosami „za” i braku głosów „przeciwnych” został przyjęty. Kolejno poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały budżetowej. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XIV/96/2011 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2012 rok została podjęta.

Burmistrz – dziękuję za przyjęcie tego planu. Chce powiedzieć, że to jest ambitny plan, w tej zmieniającej się rzeczywistości ekonomicznej mogę powiedzieć, że bardzo ambitny. Liczę, że przy wspólnym działaniu i poparciu ten budżet zrealizujemy.

Radny Marek Małachowski – chciałbym podziękować za przegłosowanie tego budżetu. Zdaje sobie sprawę jak duże pieniądze będą wyłożone na tą „schetynówkę” Stępka – Czaple. Widzę u kolegów drobną iskierkę zazdrości, ale rozumiem to. Ten odcinek drogi, który otrzymałem każdy chciałby otrzymać. Uważam, że przyjdzie taki czas, że też dostaniecie i też będę głosował i starał się, żebyście też dostali. Dziękuję.

***Ad. 3. Uchwała w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2012 rok dla samorządowego zakładu budżetowego.***

Burmistrz – to jest jak, co roku. Pewne rzeczy są dotowane: utrzymanie sieci wodociągowej, oczyszczalnie ścieków i mieszkania komunalne i szalet. Działalność komunalna naszego zakładu to nie jest działalność zyskowa. To jest deficyt i on zawsze będzie. Musimy się liczyć z tym, że będziemy dotować. Ja proponuje te stawki przyjąć, ten poziom dotacji jest utarty od lat, bo inaczej ten zakład trzeba by zamknąć.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania do przedstawionych przez Burmistrza wyjaśnień. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XIV/97/2011 sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2012 rok dla samorządowego zakładu budżetowego została podjęta.

***Ad. 4. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.***

Burmistrz – przedstawił podsumowanie ubiegłego roku – inwestycje 2011 roku: 1) droga w Krzewiu 1100 m dywanik 270 tys. zł., 2) droga w Golach 700 m z podbudową i dywanikiem 300 tys. zł. , 3) „schetynówka” czyli ul. 22 Lipca i część dróg na lotnisku 1760 m – ważne 760 m, bo ulica to nie jest to samo, co droga, to są chodniki i inne kosztowne rzeczy. Łącznie

1 mln. 750 tys. zł., dotacja Urzędu Wojewódzkiego 800 tys. zł., która zeszła. W połączeniu z tym, co było zrobione rok wcześniej, czyli lotnisko, mamy całą sieć dróg w tamtym rejonie, która na dzisiaj powinna tam wystarczyć. Miasto jest zupełnie inaczej połączone, inaczej się rozkłada w tej chwili ruch samochodowy, dużo mniej jadą ludzie przez Wojska Polskiego, częściej przez działki. 4) Sala gimnastyczna w Kłóbce, odbiór był, 1 mln. 300 tys. zł w tym roku zapłaciliśmy z budżetu, to co było od Wojewody, było w zeszłym roku. Inwestycja zrealizowana, ale z wielkim trudem. Firma upadła, mamy trochę problemów związanych z płatnościami, bo okazuje się, że zgłaszają się różni wierzyciele, wszyscy chcą pieniędzy. Ten 1 mln. zł dzisiaj płacimy, ten, który został już do zapłaty. Według nas optymalne rozwiązanie, ale prawo jest tu nie jednoznaczne w tym względzie. Mogą być z tego kłopoty, ale nie przez nas zawinione to wszystko. 5) Zaplecze sportowe 650 tys. zł. dotacja 374 tys. zł. ma być w przyszłym roku, część została skredytowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego, reszta naszych środków. 6) kanalizacja sanitarna na lotnisku, to, co mówiłem. To miało być w tym roku, zostało przesunięte ze względu na warunki gruntowe dosyć trudne, ten termin akceptuje Urząd Marszałkowski, wydaje mi się, że załatwimy to w sposób polubowny, bo jak pójdziemy w spór z wykonawcą to się w sądach różnie kończy. Mam taki przykład tegoroczny, że zapłaciliśmy za coś, co na pewno nie powinniśmy płacić. Niewielkie pieniądze, ale liczy się fakt. Myślę, że to wszystko rozliczy się pod połowę roku, teraz nie ma się co spieszyć, jak minął już rok. Chodzi o to, żeby przyspieszyć tą część kanalizacji, która będzie służyć firmie Conto. Firma Conto chce uruchomić produkcję styczeń – marzec, to przynajmniej te ścieki odbierać i z firmy Bio Future. To jest możliwe. 7) Remont sali gimnastycznej w Lubieniu Kujawskim i zaplecza sanitarnego. Trwają prace końcowe. 200 tys. zł. dotacja z MEN 100 tys. zł. Taka niespodziewana dotacja, która przyszła we wrześniu. 8) remont OSP Morzyce przy pomocy środków z małych projektów, dotacja 25 tys. zł., tak samo jak kotara i krzeselka do Domu Kultury. Łącznie po podsumowaniu budżet Gminy wyniósł 25 mln. zł. na wydatki inwestycyjne wyszło ponad 23 %, czyli dosyć doby efekt. Jeżeli co czwarta złotówka idzie na inwestycje to jest tempo dosyć dobre. Nie wiem, czy utrzymamy to w przyszłym roku, może tak, ale w następnym chyba to spadnie, bo naszych środków na udział w każdej inwestycji potrzeba, a jak sami widzicie, wpływy nasze spadają. (...) Tak wygląda zeszły rok. Jako rok pierwszy powyborczy nie był zły, co nie znaczy, że nie ma większych potrzeb. Są, w każdym terenie – drogi, oświetlenia itd. itd. Gmina się rozwija. Już nie jest tak, że Gmina była – ja to pamiętam z lat 80 – na 148 jednostek w naszym województwie my zawsze byliśmy 138 – 140 w różnej statystyce. Teraz nie prowadzi się takiej statystyki, ale niektórzy prowadzą i my jesteśmy naprawdę w czołówce powiatu wrocławskiego. Nie wiem czy na pierwszym, czy na drugim miejscu, ale w ścisłej czołówce. Gdyby jeszcze doszła ta sól, to będziemy w czołówce nie tylko powiatu, ale i województwa. Trzymajmy za to kciuki. Jeżeli będzie ta inwestycja zrobiona to będą środki na szereg innych rzeczy, na które wszyscy czekamy. Ja mam też świadomość tego, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Niemniej jednak, za wszystko trzeba płacić, a ja jestem przeciwnikiem życia na kredyt, tzn. brania pieniędzy tylko po to, żeby coś zrobić, nie mając dotacji albo jakiejś szczególnie korzystnej inwestycji. (...) Wracając do sytuacji Ośrodka Kultury żeby złagodzić ten temat, bo trochę zaiskrzyło, ale zaiskrzyło już wcześniej, myślę, że niektórzy przesadzili. Mam świeżą zmianę ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej i od 1 stycznia wiele się zmieni. To jest wasza rola, wy jesteście organizatorem tego wszystkiego, czyli wszystko uchwalcie i płacicie. Dlatego trzeba podejść w myśl nowych przepisów, bo do tej pory było trochę inaczej i teraz też jest inaczej. Większe władztwo daje się w tej chwili Radzie. (...)

Przewodniczący Rady – poprosił o pytanie do pana Burmistrza.

Radny Adam Maciejewski – zapytał, czy są nowi inwestorzy, którzy interesowałiby się terenami na lotnisku.

Burmistrz – o Superfosie i Kreislerze nie będę mówił, bo to jest oczywiste. Firma Bio Future cały czas jest w fazie rozruchu – można powiedzieć, że ta produkcja już idzie. (...) Na początku roku planuje otworzyć firma Conto, czyli firma tłuszczowa, mają przyjeżdżać urządzenia technologiczne do środka. Chcą to uruchamiać przynajmniej próbnie w styczniu lub lutym. Nie wiem, kiedy produkcja ruszy, pewnie w marcu, bo pewne rzeczy też trzeba dograć. To jest pierwszy etap, drugi etap też zamierzają rozwijać – to jest przerób tego tłuszczu na bardziej wyższy produkt, który ma iść do kosmetyków. Firma wapnowa, czyli Pol Calc jest w trakcie. Co prawda nie mają takiego rozmachu finansowego jak poprzednicy, ale do przodu idzie. Mają w przyszłym roku zacząć uruchamiać produkcję. Też kilkanaście osób do zatrudnienia – wcale nie tak mało, jak na tak małą firmę. W trakcie dużego zaawansowania jest firma Molewski, która zlokowała swoją siedzibę na miejscu Jan-Kaz-Stal. Tu jedni drugim sprzedali, my nie sprzedaliśmy. Jeżeli siedziba będzie tu zlokowana to i niektóre wpływy podatkowe tu będą szły do nas, szczególnie z CIT - u. Noi firma Sulima, która już ma projekt, już jest decyzja o pozwoleniu na budowę, wszystkie te rzeczy wpłynęły, ale widzę, że przelożyli to na wiosnę. Co do dalszych firm, które pytają jest firma ze Skępego, której był przedstawiciel – hurtownia rzeczy sprowadzanych z Chin. Chciałby tu postawić magazyny. Tu nic nie będzie się produkować, tylko sprowadzać i rozprowadzać i do lutego ma dać odpowiedź. Cały czas się zastanawia, jak się zdecyduje wchodzić to z pełną konsekwencją. Skępe a Lubień to jednak odległość. Jemu odpowiadają tutaj ciągi komunikacyjne, czyli autostrada i jedynka. Być może coś z tego wyjdzie. Dalej na razie cisza.

Radny Adam Maciejewski – mieszkańcy pytają o zatrudnienie. Firma Conto ma udostępnioną stronę internetową, a z tą drugą firmą?

Burmistrz – jeszcze nie prowadzą naboru. To jest za wcześnie. Ja udostępniam numer faksu do firmy Conto i proszą, żeby CV wysłać, bo już zaczyna się rozmowa z niektórymi chętnymi. Też chciałby z Lubienia młodych mężczyzn, poszukuje się określone zawody. (...)

#### ***Ad. 5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.***

Przewodniczący Rady – odczytał pismo od Burmistrza Lubienia Kujawskiego dotyczące projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Nartach – w załączeniu do protokołu.

#### ***Ad. 6. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.***

Brak.

#### ***Ad. 7. Interpelacje i zapytania radnych.***

Burmistrz – odniósł się do kwestii garażu, który znajduje się na gminnym gruncie, a który kolidował będzie z zagospodarowaniem tego terenu jako park zieleni.

**Ad. 8. Wolne wnioski i zapytania.**

Pan Lech Kraszewski – sołtys sołectwa Błędowo – w roli związkowca: przyszła do mnie prośba o opinię na temat likwidacji Szkoły Podstawowej w Nartach. Mój wniosek, aby tą uchwałę poprzedzić konsultacjami społecznymi. Czy mamy my to zrobić, czy Rada? Burmistrz mówi, że żadnych oporów społecznych tam nie ma, ale lepiej, żeby takie opinie były. Drugie to chcę pogratulować Radzie przyjęcia budżetu, który faktycznie na ten czas kryzysu jest ambitny. Ale nie byłbym związkowcem, gdybym czegoś nie skrytykował. Znamienne jest to, że inwestycje są w dwóch kierunkach: „schetynówka”, która faktycznie weszła i ona kosztuje i drugie to kanalizacja. Pozostała część gminy jakoby była pominięta. Myślę, że w przyszłych latach to będzie nadrobione, bo wiadomo, że ta część gminy zyska bardzo mocno. Chciałbym zwrócić uwagę, że jest jeszcze Bilno, Rzeżewo, gdzie jest trochę gorzej, niż tutaj. Gratuluje Burmistrzowi, że projekt przez niego przedstawiony został przyjęty. Podziękować chciałem również za „gwiazdkę „ dla sołtysów, bo akurat nie było mnie na spotkaniu.

Przewodniczący Rady – chciałbym zagwarantować, że nie zapomnimy o terenie Błędowa. Co do konsultacji sposobu likwidacji tej szkoły to gwarantuję, że będzie to zrobione zgodnie z prawem.

Burmistrz – propozycję zgłosiłem na bazie zebrań zesłorocznych – luty, marzec. To właśnie tam wychodzi temat szkoły.

**Ad. 9. Zakończenie obrad XIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XIV Sesji Rady Miejskiej – godz. 11.24.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant

*Magdalena Szarwas*

Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad

*Grzegorz Baryza*  
Grzegorz Baryza

Przewodniczący Rady

*Stanisław Piwiński*  
Stanisław Piwiński